GAZETA KRAKOWSKA

Nro 65.

Z KRAKOWA DNIA 13 SIERPNIA 1820 ROKU W NIEDZIELĘ

Z Warszawy d. 5 Sierpnia.

Z Bożey Łaski

MY ALEXANDER I.

Cesarz Wszech Rossyy Król Polski

&c. &c. &c.

Wszem w obec i każdemu, komu o tem wiedzieć należy, wiadomo czyniemy:

Zapatrzywszy się na Artykuły 31 i 87 Ustawy Konstytucyyney Królestwa Naszego Polskiego, tudzież na artykuły 90, 91 i 93 Statutu Organicznego o Reprezentacyi Narodowey, Postanowiliśmy zwołać obie Izby Seymowe w Stołecznem Mieście Naszem Warszawie.

Seym otwartym będzie $\frac{1}{13}$ Września, zostanie zaś zamkniętym $\frac{1}{13}$ Października roku bieżącego.

Posłowie, i Deputowani od Gmin, zgromadzą się w rzeczoney Stolicy Naszey na dni siedm przed otwarciem Seymu, dla udowodnienia przed Senatem ważności swych wyborów.

Senatorowie Naszego Królestwa Polskiego ziadą się przeto w teyże Stolicy w tymże samym czasie.

Senatorowie, Posłowie i Deputowani!

Po drugi raz używać macie naydroższego z nadanych Wam Przywileiów, a używaiąc go, nie wątpiemy, iż usprawiedliwicie ufność, iaką w Nas wzbudza przywiązanie Wasze do głównych spraw Waszey Oyczyzny.

Ostatni Seym dowiódł, iż umieliście wznieść się do wysokości powołania Waszego. Idźcie za przykładem przezorney rozwagi, który Wam toż Zgromadzenie przekazało. Bądźcie iak one iedynie ożywieni miłością dobra publicznego, kierowani duchem zgody i iedności, a równie iak one zasłużycie sobie na wdzięczność Waszych Współobywateli.

Przytem zapewniamy Was o życzliwości Naszey Królewskiey, Boskiey Was poruczaiąc opiece.

Dan w Petersburgu d. $\frac{16}{28}$ Lipca 1820.

(podpisano) ALEXANDER.

przez Cesarza i Króla

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu

(podpisano) *Ign. Sobolewski.*

Zgodno z Oryginałem:

Minister Sekretarz Stanu

(podpisano) *Ign. Sobolewski.*

Za zgodność

Minister Spraw Wew. i Policyi

Tadeusz *Mostowski.*

Stolica nasza obchodziła wczoray rocznicę Imienin N. Cesarzowey Maryi Fedorowney, Matki łaskawie nam Panuiącego Monarchy. Mieszkańcy Warszawy miawszy, szczęście dwa lata temu, w murach swoich oglądać Tę Panią, i świadkami bywszy Jey dobrodzieystw i łask; z tem szczerszem sercem uwielbiali szczęśliwą porę wynurzenia życzeń swoich. Solenne nabożeństwo w Kościele Metropolitalnym S. Jana, na którem celebrował JW. Hołowczyc, Arcybiskup i Prymas Królestwa Polskiego, rozpoczęło uroczystość dnia tego. JO. Xiąże Namiestnik, wszystkie Władze i lud licznie zebrany, napełniały Swiątynię Pańską, niosąc naygorętsze modły o zdrowie i pomyślność tey uwielbienia godney Monarchini. Równie odbyło się nabożeństwo i w kaplicy Greckiey. W niebytności Jego Cesarzewicowskiey Mości W. Xięcia Konstantego, JO. Xiąże Namiestnik odbierał powinszowania od Władz cywilnych i woyskowych. Z tego powodu dany był wielki obiad u JO. Xięcia Namiestnika, na którym prócz Władz cywilnych i woyskowych znaydował się także Mirza Abul Hassan Chan, Wielki Poseł Szacha Perskiego, wracaiący z Londynu przez Petersburg do swey oyczyzny, który onegday przybył do Warszawy. Oświecenie miasta zakończyło uroczystość.

Minister Sekretarz Stanu

podaie do wiadomości publiczney wolą Nayiaśnieyszego Pana wypisaną, jak następuie:

"Nayiaśnieyszy Cesarz i Król JMć, wziąwszy na uwagę, iż liczne memoryały, które bezpośrednio Jego Cesarsko-Królewskiey Mości podczas bytności Jego w Królestwie Polskiem podawane bywaią, są zwykle takiego rodzaiu, iż innego osiągnąć nie mogą skutku, iak odesłanie ich do Władz niższych, dla zasięgnienia w ich przedmiocie potrzebnych obiaśnień; że zatem proszący, zamiast dopięcia zamierzonego celu, wystawiaią się, w rozstrzygnieniu swych próśb, na zwłoki szkodliwe, iakichby uniknąć mogli, zachowuiąc porządek wskazany przez Hierarchią Administracyyną; że nawet wielu z nich wystawiaią się na niepotrzebne wydatki, udawaiąc się do osób, których iest rzemiosłem układać podobne memoryały za opłatą, która może częstokroć przechodzić sposobność proszących, i nadaremnie przykre ich położenie uciążliwszem uczynić; że nareszcie Nayiaśnieyszy Pan zlawszy na Namiestnika dostateczną część swey Władzy, dla zasłonienia wszystkich klass od uciemiężenia i powściągnienia, środkami prawnemi, nadużyciów, na któreby mieszkańcy Królestwa tak przeciwko urzędnikom publicznym, iak osobom prywatnym użalać się mogli,

Jego Cesarsko-Królewska Mość, z tych powodów nie może bez naruszenia porządku zaprowadzonego w Administracyi wyrzec w innych przedmiotach memoryałów, iak tylko w tych, któreby zanoszone były przez odwołanie się od decyzyy Namiestnika zapadłych w skutek poprzedniczego przedstawienia rzeczy przez Władze właściwe.

Nayiaśnieyszy Pan uznał za dogodne dla dobra samych proszących, wydać następuiące rozporządzenia;

1) Nie mogą bydź przyięte w Kancellaryi Sekretaryiatu Stanu, inne memoryiały podawane do Nayiaśnieyszego Pana, iak tylko te, którcby zawierały odwoływanie się od decyzyi Namiestnika, która to decyzyia powinna bydź do memoryiału dołączoną.

2) Gdyby memoryiały, tego warunku niedopełniaiące przesyłane były Ministrowi Sekretarzowi Stanu, na tenczas przez niego proszącym, zwrócone bydź powinny.

3) Memoryiały, których przedmiot tyczyłby się władz Cesarstwa Rossyyskiego, powinny bydź składane u Radcy Taynego, Senatora Państwa, Nowosilcowa.

4) Wszelkie prośby o pensyie powinny bydź podawane do Kommissyi ustanowioney na mocy Art: 5go postanowienia z dnia $\frac{4}{16}$ Lipca 1817, końcem rozporządzenia praw proszących o pensyie emerytalne, która to Kommissyia również ma sobie powierzone roztrząsanie prośb o pensyie iakiegokolwiek bądź rodzaiu.

5) Wszelkie prosby o wsparcie, powinny bydź podawane do Komissyi, upoważnienie odebrać maiącey do podziału funduszu na ten przedmiot przez Nayiaśnieyszego Pana przeznaczonego, a którey staraniem będzie oznaymić publiczności o rozpoczęciu swych czynności.

6) Przepisanem będzie wspomnioney Kommissyi, iak poprzedniczo, izby same podanie prośby, nie uważała za dostateczne prawo do przypuszczenia proszących do rozdać się maiącego wsparcia, lecz raczey aby przypuszczała tychże proszących w miarę tylko praw, iakich im przyzna i w równi z innemi ubogiemi iakichby odkryła i sprawdziła położenie, stósownie do prawideł ogólnych, których się bez różnicy względnie iednych i drugich trzymać winna.

Nayiaśnieyszy Pan poleca Ministrowi Sekretarzowi Stanu, aby się na przyszłość ściśle do rozporządzeń wyż wzmiankowanych stósował i poniosł takowe do wiadomości publiczney. „

Petersburg dnia $\frac{8}{20}$ Lipca 1820.

(podpisano) *Ig. Sobolewski.*

Z Petersburga d. 9 Lipca d. k.

Od kilku dni dopiero naypięknieysze panuie u nas lato; ciepło w cieniu do 20, a na słońcu do 30 przeszło dochodzi stopni.

W przeszły Poniedziałek Pani Katalani ostatni raz dała się słyszeć w stolicy tuteyszey. Koncert iey był w wielkiey sali nowey tuteyszey giełdy kupieckiey. Słuchaczów było przeszło 4000, i w ogromnym gmachu, gdzie brzmienie nawet instrumentów gubiło się niekiedy, głos przecież tey niezrównaney śpiewaczki zdawał się przebiiać przez wyniosłe sklepienia, bo i na obszernych galeryiach tey sali i w bokowych pokoiach dokładnie dawał się słyszeć. Jeżeli prawdziwy talent iest udziałem Pani Katalani, to znowu publiczność Petersburgska niezaprzeczone dała dowody, że go cenić umie. Wszystkie Pani Katalani konrerta tak były liczne, iż połowa ochoczych musiała powracać do domów nie znalazłszy iuż biletów. To właśnie było przyczyną, iż za każdą prawie razą odmieniano lokal, szukaiąc coraz obszernieyszego. Nakoniec nayobszernieyszy obrano i 4000 biletów iednego dnia rozdano. Kilku dniami przed koncertem

)2(

musiano ogłosić, że iuż ich nie ma; bióra bowiem gdzie były sprzedawane, nie miały spokoyności od ustawicznie pytaiących się o nie. Dochód z tego ostatniego koncertu przeznaczyła Pani Katalani na rzecz ubogich, wstydzących się żebrać. Po odtrąceniu wydatków użytych na przygotowania do koncertu, pozostało ieszcze 40 tysięcy rubli.

W przeszły Czwartek o godzinie 6tey z południa opuściła Pani Katalani Petersburg, zachwycony iey talentem, i poiechała do Moskwy, gdzie ma także dać kilka koncertów, a poźniey uda się na powrót do Włoch; w Warszawie iednak ma czas nieiaki zabawić.

Z Paryża d. 24 Lipca.

Odezwą Królewską z d. 22 b. m. posiedzenia izb Parów i Deputowanych zakończone zostały. Rzeczona odezwa przeczytana została w obu izbach, poczem członki ich przy okrzyku: Niech żyie Król! rozeszły się. Posiedzenia ich trwały od 29 Listopada 8 miesięcy. Izba Parów przyięła przed rozeyściem się ustawy o dochodach i o wypłaceniu Algierowi 7 mill. Fr. ale odrzuciła proiekta ustanowienia na Korsyce dwoch nowych podprefektur i 2 trybunałów, ponieważ powiększyłyby się bardziey koszta administracyi, zwłaszcza, że iuż Korsyka więcey kosztuie, niżeli dochodu przynosi. — Pytanie względem nietykalności parów co do długów, nie iest dotąd roztrzygnione. Dali do niego powod Xiążęta d'Harc i d'Esel, ponieważ wydanych przez siebie wexlów nie zapłacili. Przeciw ostatniemu, który po Niemczech ieździ, ma iuż bydź z rożnych sądów 21 wyroków do uwięzienia. Prowadzi on okazałe życie, a nie posiadał nigdy znacznego maiątku; ostatnie iego wexle są z r. 1819. Długi Xcia d'Harc są dawne. Nawet Hr. Portalis, podsekretarz stanu w Ministerstwie sprawiedliwości, oświadczył z tego powodu: że ta sama konstytucyia, która rozporządza, iż par nie może bydź iak tylko za zezwoleniem izby uwięziony, stanowi także, iż wszyscy Francuzi są w obliczu prawa rownemi, a zatem cywilne prawo rozściąga się i do długow parów.

Rozporządzeniem Królewskiem z d. 19 b. m. zmienionych lub na inne mieysca przeniesionych iest 28 prefektów.

Osoby zostaiące w związku z P. Madier zapewniaią, iż przyiemne iest dla niego powołanie go przed sąd kassacyyny w Paryżu, gdyż oddawna życzył sobie stanąć przed iedną z wysokich władz i obiawić to wszystko, co tylko do iego wiadomości doyść mogło o planie stronnictwa taynego rządu w południowey Francyi. Zdaie się więc powołanym bydź na wysoką rolę; lecz czas okaże iak ią wygra.

15to letnia córka Marszałka Davoust (Xcia Eckmühl) zaślubi się z 19to letnim Vigier, synem i dziedzicem bogatego Vigier, który był właścilem tuteyszych łazienek, a teraz wyniesiony iest na Hrabiego i utworzył 80,000 Fr. rocznego dochodu przynoszący majorat.

Przed kilku dniami znalazła tuteysza policyia na ulicy prawie nagą dziewczynę, która nie mogła ani iśdź, ani mówić, a nawet ieść bez pomocy. Na szyi miała kartkę, podług którey ma mieć lat 9 ale zważaiąc skład iey ciała, musi mieć naymniey 17. Dotąd niewyśledzono ieszcze, kto tę biedotę wyrzucił.

Do Bordeaux przybył d. 18 b. m. na sekretarza poselstwa Hiszpańskiego Chry-

stof Columbus, potomek nieśmiertelnego odkrywcy Ameryki.

D. 30 z. m. burza zniszczyła w departamencie Ionny 25 wsi; zrządzoną szkodę podaią do milliona franków.

Z Madrytu d. 14 Lipca.

Ministrowie każdy z wydziału swoiego zdali zgromadzeniu Stanów sprawę o położeniu kraiu. Członki Stanów wnoszą rożne proiekta do uchwał, iak n. p. P. Palarea wniosł przedonegday, ażeby ponowić wyłączenie od następstwa tronu Arcyxiężny Maryi Ludwiki, małżonki Napoleona Bonapartego, dla zapobieżenia, iżby nigdy żaden potomek Bonapartego w Hiszpanii nie panował. Moscoso żądał, aby woysku S. Fernando, które naypierwsze oświadczyło się za konstytucyą, iako też iuntom, które iego przedsięwzięcie wspierały, uchwalić publiczne podziękowanie z zapewnieniem, iż na członki tego woyska zawsze będzie wzgląd miany. Guerra wniosł, aby zbiegłych do Francyi Hiszpanów, którzy sprzyiali Bonapartemu, przywołać, do własności i praw obywatelskich przywrocić, ponieważ nie ma iuż przyczyny obawiać się Bonapartego. Lopez żądał, aby wystawić posąg Króla z obywatelską koroną na głowie i trzymaiącego konstytucyią w ręce. Kilku członków żądało ustawy przeciw nadużyciu wolności druku, a mianowicie Mollinedo żalił się o znieważenie w niektórych gazetach deputowanych Stanów. — Wdowie po Ienerale Lacy odmowiło Ministeryium papierów, tyczących się osądzenia iey męża; lecz Stany zaleciły iey żądanie Rządowi iako z prawami zgodne.

Pomiędzy uchwałami dawnych Stanów, które Król zatwierdził, znayduią się także 1) przywrocenie narodowego orderu S. Ferdynanda; 2) oznączenie listy cywilney na 40 mill. realów (ieden real wynosi groszy pol. 15) 3) uznanie za Patronkę Hiszpanii S. Teressy, która miała za hasło: "cierpieć i umrzeć!,,

Na dwa dni przed otworzeniem Stanów kilku źlemyślących ludzi rozpuściło tu zatrważaiące wieści. Zostali uwięzionemi i wymieniaią pomiędzy niemi Hr. Canillas i byłego Ministra policyi Chavara, który niechał i przy wsiadaniu na okręt do Portugalii przy Bilbao pochwycony został. — W Sewilli uwięziono kilku kanoników, którzy podług doniesienia Ministra sprawiedliwości należeli do zaburzeń, które tam były Deputowany Coronel i były Spowiednik Królewski Ostoloza wzniecili. W Santiago uwięziono także 6 znakomitych osób, które należeć miały do spisku przeciw konstytucyi.

Król mianował Ienerała Ballesteros, wiceprezesa rozwiazaney junty, jenerałem inspektórem milicyi i zaszczycił go wielkim krzyżem orderu Karola III. Czterech członków teyże junty mianował Monarcha honorowemi radcami stanu.

Rząd rozkazał 6000 woyska rożney broni zgromadzić się pod stolicę.

Z Włoch d. 20 Lipca.

Listy z Neapolu pod dniem 11 b. m. donoszą, że urządzania konstytucyyne idą z pośpiechem i w porzadku, że stolica cieszy się ciągle nayzupełnieyszym bezpieczeństwem, i że takiż duch okazuie się i po prowincyiach. — Ieneral Pepe nazywany teraz iest Neapolitańskim Quirogą. — Gazety Neapolitańskie nic prawie o zdarzeniach w Hiszpanii nie pisały; ale aż nadto rozchodziły się o nich wiadomości pomiedzy woyskami z gazet Angielskich w Malcie i Korfu wychodza-

cych, co nie było zapewne bez wpływu. — Xiążę Cariati, Miurata Poseł w Wiedniu w r. 1812 i 1813 potem w główney kwaterze sprzymierzonych Mocarstw, a nakoniec znowu w Wiedniu podczas Kongressu, wysłany został dnia 12 Lipca w nadzwyczaynem poselstwie do Dworu Austryackiego. Słychać, iż Kawaler Tocco, uda się w podobnymże poselstwie do Paryża i Londynu. Był on dawniey upoważnionym Posłem Miurata przy Dworze Londyńskim, ale od tego Dworu nieuznanym.

O zdarzeniach w Benewencie i Ponte-Corvo zawiera list z Rzymu pod d. 26 Lipca co następuie: — "D 4 Lipca w Ponte-Corvo (mieście Papiezkiem w kraiu Neapolitańskim leżącym) wybuchnęło powstanie. Lekarz, chirurg i aptekarz stanęli na czele burzycielów, wezwali pomocy milicyi Neapolitańskiey pod Kapitanem Casella i wypędzili Gubernatora. Dnia 5 wybuchnął także w Benewencie rokosz; trzech żandarmów zostało na ulicy zamordowanych, a reszta między 30 i 40 stanowiących osadę, schronili się do zamku, gdzie także mięszkał Delegat Papiezki Prałat Olivieri. Rokoszanie w liczbie do 7000 (maiętnieysi mięszkańcy nie należeli do rokoszu) pod niejakim Veliante, bankrutym i niegdy kommissarzem woyskowym, chodzili z 3 kolorową chorągwią po mieście. Delegat musiał przemocy uledz, i zaniosłszy formalną protestacyią, opuścił dnia 11 Benewent. Karabinierowie zawarli z swey strony woyskową kapitulacyią z Veliante, który podpisał się organizatorem Carbonari (Węglarzów) Benewentu. Arcybiskup, 82 letni Kardynał Spinucci odmówił rokoszanom odspiewania *Te Deum*. Veliante udał się do Neapolu i prosił o wcielenie Benewentu do tego Królestwa; lecz odebrał przeciwną odpowiedź, i oprócz tego wydał Rząd Neapolitański odezwę, naganiaiąc postępek Kapitana Casella w Ponte-Corvo. Oba te Xięstwa znayduią się od tey chwili bez żadnego woyska w zupełney anarchii, i będą zapewne musiały prosić Oyca S. o łaskę, aby im na nowo przysłał Gubernatora."

Rozporządzenie Papiezkie nakazuie pensyionowanym mnichom i zakonnicom w Legacyiach i Marchiiach powrócić do urządzonych na nowo dla nich klasztorów pod utratą pensyi. Drugie rozporządzenie zabrania noszenia sukni wysłużoney. (Podobney do habitu Reformatów, bo pokazało się, że i drogowi rozbóynicy iey używaią.) Trzecie rozporządzenie ponawia zakaz gier hazardownych. Czwarte nakazuie, aby bawiący tak w Rzymie, iako i po prowincyiach bez sposobu do życia ludzie, czyli to kraiowi lub cudzoziemcy, w przeciągu 10 dni dali tłomaczenie z czego się utrzymuią, inaczey ulegną przepisaney dawniey karze.

Podług doniesień podróżnych, Ali Basza Janiny czyni układy z prywatnemi osobami na Korfu i Malcie o dostarczenie mu małych woiennych okrętów, na których zakup przeznaczyć miał 1 mill. cekinów (czer. Zł.) Dla dostania zaś iak nayprędzey maytków, z których zdaie się Amerykańskim dawać pierwszeństwo, wyznaczył aż do 100 cekinów na rękę. Chce on przeciw wielkim Tureckim okrętom wystawić mnostwo małych zbroynych okrętów, które bezwątpienia będą przeciw tamtym bardzo skutecznemi. Dodaią nadto, iż sprowadził mnostwo rac

Kongrewskich, których chce na lądzie i na wodzie użyć. Od niejakiego czasu nosi przy sobie dwa fiialki trucizną zaprawione.

Do Liworna nadeszła niezawodna wiadomość, że do Bona zawinęła Algierska flotylla, która prowadzi z sobą zabrany Tunetański ładowny statek. Dowodca tey flotylli iadł obiad u Neapolitańskiego Konsula, a po obiedzie zabrawszy trzy małe statki, z których ieden był Toskański, i kazawszy lud ich okuć w kaydany, wsiadł znowu na flotyllę. Wiadomość ta przeraziła strachem Toskańskie barki, które znayduią się na połowie korali pod Tabarka (*) Chciały one udać się pod opiekę Konsula Francuzkiego i dowodcy będącego tam Francuzkiego płaskiego okrętu, ale ci iako koralowym statkom nie mogli dać żadney popomocy. Wysłały zatem deputacyią do Tunis, chcąc się tym sposobem zabezpieczyć. Los ten nie spotkał iednak żadnego Sardyńskiego statku, które znayduią się tamże na połowie korałów. Przyczyną tego zapewne iest ukończenie się dnia 5 Czerwca traktatu z Toskanią. — Równie pewna iest wiadomość, iż Rząd Tunetański uzbraia się bardzo, dla oparcia się napaści Algieru i Trypolis. Do ostatniego Rządu udał się Dey Tunetański o pośrednictwo.

Z Londynu d. 25 Lipca.

Siedzenia w wyższey izbie, które dotąd urządzone tylko były na około 200 parów, pomnażane teraz są, ponieważ na 17 Sierpnia ziedzie się przeszło 300 Lordów, którzy poty będą obecnemi, poki nie skończy się sprawa Królowey. Słychać także, iż dla Królowey będzie urządzone siedzenie, ponieważ chce znaydować się obecną przez cały ciąg swey sprawy. Któryby z parów nie znaydował się na posiedzeniach, będzie za każdy raz zapłaceniem 100 Fs. i oprócz tego uwięzieniem w Towrze ukarany.

Lord Erskine podał wczoray wyższey izbie prośbę od Królowey, w którey żąda: iż gdy odmowiona iey została lista świadków, aby przynaymniey Lordowie wskazali iey mieysca, w których prowadziła rzekomo rozpustne życie, bo inaczey nie mogłaby przedsięwziąść dogodnych środków do swey obrony. Lord Erskine popieraiąc tę prośbę, rzekł: iż ieżeli izba odmowi tey prośbie, tedy ubliży swemu charakterowi, honorowi i od wieków posiadaney sławie z sprawiedliwości. — W. Kanclerz odpowiedział na to: iż gdyby choć ieden przykład takowego zezwolenia znaydował się w dziennikach izby, niewahałby się bynaymniey przychylić do prośby Królowey Jmć, ale że go nie ma, poczytuie zatem za swóy obowiązek sprzeciwić się takowemu żądaniu, iako niezgadzaiącem się z postępowaniem izby. — Lord Holland mniemał: że ponieważ to iest nowy przypadek, przeto nie należy się do dawnych odwoływać przykładów, ale iść za sprawiedliwością. — Lord Liwerpool oświadczył: iż oskarżenie nie opiera się na iednym, ale na ciągle powtarzanem cudzołostwie, i ta okoliczność czyni niepodobieństwem wskazania czasu i mieysca. Wszakże nadto sama Królowa nalegała dawniey o przyśpieszenie iey sprawy i P. Brougham oświadczył, iż wiadoma mu iest treść znayduiących się

(*) Naydogodnieysza do połowu korałów pustynia pod brzegami Afryki między Algierem i Tunis, należała dawniey do iedney z Genueńskich rodzin, lecz w roku 1741 wydartą iey przez Tunetańczyków została.

w zielonych workach papierów. Gdyby oskarżenie było iuż postanowionem, tedy byłby Królowey Jmć, iak się iuż powiedziało, czas do obrony iakiegoby sama żądała wyznaczony, á zatem żalić się na niesprawiedliwość nie może. — Po przymuwieniu się ieszcze wielu Lordów za i przeciw prośbie, wniosł Lord Erskine, aby obrońców Królowey z zabratą słuchano. Lecz tak ten wniosek, iako i prosba większością 25 głosów odrzucone zostały.

P. Wetherell zwrócił wczoray uwagę niższey izby na umieszczony w dzienniku. *Flyndels Western Luminary* w Exeter wychodzącym, (pismo Ministrowskie) następuiący paragraf: "Kobieta, która iak całemu światu wiadomo, oddała się Bachusowi i Wenerze, która, gdyby na iedney z naszych ulic natrafioną była, oddanąby do domu poprawy i tam chłostaną została, maż uchedzić za cierpiącą niewinność?„ P. Wetherell dodał, iż nazaiutrz wniesie, ażeby Prokuratorowi Królewskiemu nakazanem było pociągnienie wydawcy rzeczonego dziennika za pomieniony paragraf do sadu, ponieważ narusza razem prawa parlamentu, stanowiąc w sprawie, którey ieszcze parlament nie roztrzygnął. — Lord Castlereagh nie uważał w tym paragrafie obelgi parlamentu, ale paszkwil, i pragnął, aby odpowiedzialność za podobne rzeczy na wszystkie pisma rozciągnioną została. Czytał wyimki z pism *Examiner* i *Republican*, które obelżywszych ieszcze dopuściły się wyrazów względem Króla. — P. Lushington oświadczył, iż sami Ministrowie są paszkwilantami, ponieważ Królową, nim ieszcze osądzoną została, ogłosili iuż za winną.

Hr. Vassali, koniuszy Królowey, poiechał na powrot na stały ląd, dla przywiezienia, iak mowią, świadków za Królową z Włoch do Londynu.

Pisma publiczne ogłosiły, iż była spiewaczka teatralna, lubo nie słynąca z obyczaynego życia, Plomer, z którą, zaślubił się potem Wenecki Margr. Solari, przybyła do Anglii, dla świadczenia przeciw Królowey, do którey we Włoszech miała przystęp, nagle umarła. Rzeczona Margrabina oznaymuie teraz, iż żyie ieszcze i nieprzybyła do Anglii, dla świadczenia przeciw Królowey, lubo nikt lepiey nad nię o postępowaniu Królowey na stałym lądzie wiedzieć nie może.

Zagodzenie nieszczęsney sprawy Królowey zdaie się bydź czczą pogłoską, i więcey o tem nie słychać. Nie prawdzi się także, iakoby ieden z braci Królewskich (Xże Jorku) poróżnić się miał z tego powodu z Królem, owszem wszyscy bracia Królewscy, a między niemi i Xiąże Jorku, znaydowali się w niedzielę z Xiężniczkami u J. K. M. Monarcha cierpi na pedogrę w lewey ręce, a dziś mówią, że powiększyły się iego bóle.

Nadeszłe tu pod dniem dwunastym Lipca z Medyiolanu listy, donoszą że uwięziono tam wiele osób, i że Rząd tamteyszy odkrył podeyrzane towarzystwo, składaiące się przeszło z 100 pod Bonapartem dawniey służących officerów.

Dziś w południe w Chatam w obecności Xcia Klarency i wielu widzów spuszczony z warsztatu został liniiowy okręt na 112 dział Trafalgar. Jest on naywiększy z Angielskich woiennych okrętów, zbudowany na pamiątkę stoczoney w tem mieyscu bitwy przez Nelsona i zdobi go wizerunek tego bohatyra.

DODATEK

DO Nro 65.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 13 SIERPNIA 1820 ROKU W NIEDZIELĘ

Z Berlina d. 5 Sierpnia.

Nayiaśnieyszy Król wyiechał d. 31 Lipca z niewielkim swoim orszakiem z Karlsbadu, a d. 2 b. m. powrócił na wyspę Pawią, gdzie d. 3 w gronie swey rodziny obchodził rocznicę swoich urodzin. W stolicy obchodzona była wysoka ta uroczystość w cichości, ale z serdeczną radością przez wszystkie klassy wiernych J. K. Mci poddanych. JO. Kanclerz stanu Xże Hardenberg dał dnia tego wielki obiad na 70 osób, na który zaproszonemi byli ciało dyplomatyczne, wyżsi Jenerałowie, Ministrowie, Prezesowie różnych władz i Radcy stanu. Gdy JO. Xże stanąwszy wniosł zdrowie Monarchy, całe zgromadzenie poszło za iego przykładem i przy okrzykach: Niech żyie Król! spełniło to zdrowie. Były z tegoż powodu w różnych mieyscach większe i mnieysze obiady, przyczem nie zapomniano o ubostwie i te hoynie zasilono. Uroczystość dnia tego zakończyło powszechne w wieczór oświecenie miasta, i faierwerk.

Od granic Szwaycaryi d. 16 Lipca.

Carbonari, słowie tłumacząc Węglarze, iest nazwisko politycznego i po całych Włoszech bardzo rozszerzonego towarzystwa, które, ile iest wiadomo, ma zamiar wszystkie kraie Włoskie w ieden związek bądź iako Rzeczpospolitą lub konstytucyyną Monarchiią połączyć i od obcego wpływu oswobodzić. Towarzystwo to utworzyło się przed kilkunastu laty; było w początkach przeciw Francuzkiemu panowaniu wymierzone i miało nawet bydź od Anglii wspierane. Poźniey zdaie się, iż zamiarom swoim inny nadało kierunek. W r. 1813 i 1814, a zwłaszcza gdy Napoleon z wyspy Elby do Francyi powrócił, było szczególniey czynnem. Miurat postępuiąc przeciw Lombardyi, zdawał się na iego polegać wsparciu. W Medyolanie r. 1814 uwięziono kilkunastu wysokiego stopnia officerów iako do niego należących. Nie oznaczono autentycznie o naczelnikach, organizacyi, i t. d. tego towarzystwa, ale wiadomo iest, że wszędzie ieszcze ma wielkie związki.

Z Harlem d. 29 Lipca.

Gazeta tuteysza zawiera co następuie z Bruxelli pod d. 27 Lipca: — " Od grani-

cy Francuzkiey donoszą, iż zaszłe w Neapolu zdarzenia pociągnąć za sobą mogą pośrednictwo Francyi i innych Mocarstw. Rozchodzi się nawet pogłoska, że niektóre oddziały woysk, które w północnych departamentach stały, odebrały rozkaz udania się do południowych. Nie zbywa teraz na pogłoskach, iak n. p. iż konstytucyyny ten zawrot rozciągnął się już nietylko do kraiów Papiezkich, ale i daley; gdy tymczasem ostatnie z Włoch doniesienia nic o tem nie wzmiankuią."

Z Tryiestu d. 8 Lipca.

Ali Basza Janiny znaydować teraz ma w Grekach znaczną pomoc. Kazał duchowieństwo Greckie zwołać i wystawił mu w długiey i czułey mowie, że byt iego iest z iego bytem połączony, że wszyscy utracą wysokie urzędy, które pod iego rządem posiadali, i t. d. Jakoż mowa ta nie uchybiła swoiego celu; wzięli się zaraz Grecy gorliwie do roboty około warowni Janiny, któremi robotami sam Ali Basza i Arcybiskup kieruią. W wszystkich kościołach każe Ali czytać wezwanie do Greków, ażeby brali się do oręża za swoią religiią i wolność; wszystkim, którzy mu służyć zechcą, przyrzekł miesięcznie płacić po 40 piastrów żołdu i 100 piastrów dać nadzwyczayney nadgrody. Woysko iego liczy przeszło 50,000 ludzi, pomiędzy któremi trzy piąte części Greków.

Z Kingston na Jamaice d. 10 Czerwca.

Okręty Cordelia i Jenerał Drummond przybyły tu z 40 kilku officerami i 150 żołnierzami z Irlandskiego legionu, który zostawał w służbie u powstańców Rio de la Hacha. Ostatnie miasto spotkało powtórne nieszczęście, ponieważ od powstańców spalone i złupione zostało. Między Królewskiemi woyskami i Jenerałem powstańców Montillo zaszła dnia 18 Maia potyczka, po którey ostatni cofnął się z swoiemi woyskami do miasta Rio de la Hacha; ale nazaiutrz zmocniwszy się osadą miasta, uderzył na woyska Królewskie i pobił ie zupełnie. Za powrotem z placu boiu żądali żołnierze żołdu, a gdy go nie otrzymali, zapalili miasto i zrabowali. Admirał Brion rozkazał uszłym śmierci Irlandczykom wsiąść na okręty Cordelia i Drummond, a sam obładowawszy się, ile tylko mógł, bogactwy odpłynął spieszno z swoią flotyllą, iak się domyślaią do St. Domingo. Nazaiutrz została twierdza na powietrze prochem wysadzona, iak się domyślaią z rozkazu Briona. Dawniey ieszcze zapalili powstańcy miasto Alvoira, niedaleko Rio de la Hacha leżące, i wszelkiego rodzaiu popełnili gwałty. Brion i iego wspólnicy zanieśli wszystko, co tylko z pieniędzy i kosztownych rzeczy wydrzeć mogli, na okręt Kate, który iak tylko napełniony został, puścił się na morze, i iak sądzą do St. Domingo popłynął. Amerykański okręt Besty Ann z Baltimore, który z ładunkiem mąki stał w porcie także złupiony został. Irlandczykowie przybyli tu nader w nędznym stanie i prawie z głodu umieraiący; Gubernator posłał chorych i ranionych do lazaretu, a zdrowych umieścił w koszarach. Oprócz powyższych przybyły tu ieszcze potem trzy okręty z Irlandczykami, tak iż liczba ich z officerami, kobietami, dziećmi i żołnierzami wynosi do 800.

Lordowi Cochrane wyznaczyła Rpta Chili w nagrodę iego dla niey wiernych

mlug 20,000 morgów gruntu.

Od brzegów Menu d. 29 Lipca.

D. 27 b. m. Król Bawarski odiechał z kąpieli Badeńskich na powrot do Minchen.

D. 17 b. m. o godzinie w pół do osmey czuć się w Inspruku dało mocne wstrząśnienie ziemi, około 4 sekund trwaiące. Ziawienie to nątury zastanowiło tem więcey mieszkańców tamteyszych, iż przypadło właśnie w dniu S. Alexego i podczas nabożeństwa, które od r. 1670 odprawią się corocznie w tem mieście dla odwrocenia trzęsienia ziemi. Powyższe trzęsienie rozciągało się aż do gór Bawarskich, i w tymże dniu i czasie w Mittenwald w kierunku od południo-wschodu ku północno zachodowi czuć się dało.

Zatrzymani w Hollandyi Włoscy świadkowie przeciw Królowey Angielskiey w liczbie 26, tak maią bydź mało obiecuiącey postawy, iż wstydzą się za nich w Hollandyi.

TEATR NARODOWY

Dziś, dnia 13 Sierpnia towarzystwo Aktorów Narodowych, ze Lwowa dla dania kilkunastu przedstawień do tego Miasta przybyłe, będzie miało zaszczyt pierwszy raz zalecić się tuteyszey Szanowney Publiczności w Komedyi przez Goldoniego w 3 aktach napisaney, pod tytułem: ŻONA, JAKICH MAŁO NA ŚWIECIE. Na zakończenie Widowiska przedstawiony będzie Obraz: MUZY POLSKIE. Między Komedyią a Obrazem — JPan Serwaczyński, Dyrektor orkiestry lwowskiey — grać będzie na skrzypcach Pot-Pourri F. A. Duranowskiego.

Wyszła z druku Gnomonika uważana iako wstęp do Astronomii.

Dostać iey można w Xięgarniach u JPP. Maja i Grabowskiego w cenie złp. 10 na lepszem papierze, a złp. 9 na podleyszym.

DONIESIENIA

Po C. K. Austryiackim Officerze pensyionowana wdowa, rodem Niemka, w czerstwem ieszcze wieku, pragnie w znakomitym iakim Domu w Galicyi lub Polsce umieszczoną bydź pod słusznemi warunkami za Guwernandkę do dzieci lub Zarządczenią domem, przyczem okaże naylepsze i wiarygodne zaświadczenia. *Mieszka na Podgorzu* w Traktierni P. Rostkowskiego.

W moc Rezolucyi Wys. Trybunału W. M. Krakowa z Okręgiem dnia 8 Sierpnia r. b. Nr. 2409. Ruchomości po niegdy JW. Antonim Hrabi Stadnickim pozostałe mianowicie: Srebra, Meble, Miedziane naczynia, Zwierciadła, Bielizna, Garderoba, Obrazy, Xiążki, Powozy, Porcellana, Szkło i oraz Sprzęty domowe i Gospodarskie, przez publiczną Licytacyią zaczynaiąc od dnia 16 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana w Domu w Krakowie w ulicy Mikołayskiey pod Nr. 674 sprzedawane będą, za gotową srebrną kurrant monetę.

W Krakowie dnia 8 Sierpnia 1820 roku.

Olearski, Notaryusz.

Prezes Sądu Appellacyinego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. — Stósownie do przepisu Art: 118 Kodexu Cywilnego, podaie ninieyszem do powszechney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi kraiu tuteyszego, na powództwo Katarzyny z Chuderskich Jeleniowey, w Mieście Chrzano-

wie, Okręgu kraiu tego zamięszkałey, wydał w dniu 29 Listopada r. z. 1819 Wyrok stanowczy, którym nieprzytomność Tomasza Jelenia, przeszło od lat czterech nie przytomnego i żadney o sobie wiadomości niedaiącego, uznana została.

W Krakowie dnia 5 Maia r. b.

Nikorowicz.
Raubach, Sekr. Sąd. Appel.

We Wsi Lubożycy na granicy położoney, są na sprzedasz Baranów sztuk 23 gatunku Hiszpańskiego merynosy za pomierną cenę; chcący ich nabydź zechcą się do właściciela tamże mięszkaącego zgłosić. — W Dobrach Sobkowie w Woiew: Krak: Obwodzie Stobnickim położonych, iest na sprzedasz 100 Macior gatunku Hiszpańskiego z Jagniętami, 50 Owieczek i 50 Skopów tegorocznych, razem sztuk 200. Życzący oneż nabydź zechcą udać się do Rządzcy P. Sztarnalskiego tamże w Sobkowie zamięszkałego, któren iest umocowany do sprzedarzy onychże.

W Lubożycy dnia 1 Sierpnia 1820 roku.

Rohland.

Prokurator przy Trybunale pierwszey Jnstancyi W. M. Krakowa i iego Okręgu, w skutek Art: 171 Kod: Hand: Księgi III Prośbę PP. Krzystofa Hennig i Filipa Chrastyańskiego Kupców Miasta Krakowa upadłych w handlu, o przywrócenie do czci i możności prowadzenia handlu (Rehabilitacyią.) do Sądu Appellacyinego wniesioną. — Prokuratorowi stósownie do Art: 170 zakommunikowaną, podaie ninieyszym do wiadomości publiczney z tym oświadczeniem: iż każdy wierzyciel któryby w swoiey pretensyi bądź w kapitale lub w procentach i kosztach całkowicie zaspokoionym nie był, tudzież wszelka inna osoba, któreyby na tym zależało w przeciągu dwóchmiesięcznego czasu od ninieyszey daty; sprzeciwieństwo przeciwko takowemu przywróceniu do czci i możności (Rehabilitacyi) zanosić mogą a to prostym do kancellaryi na pismie podaniem, w spartym gdyby tego była potrzeba należnemi pismiennemi dowodami. — W Krakowie dnia 12 Lipca 1820 roku.

(L. S.) *Leon Chwalibogowski.*

Kopiia Prośby do Sądu Appellacyinego podaney. — Nieszczęsnym Losu zdarzeniem podpisani w handlu przez siebie prowadzonym przyśli do Stanu upadłości. Wmoc polecenia Trybunału I Jnstancyi W. M. Krakowa zdziałanym został przez Kuratorów mianowanych, Billans handlu upadłego iak *A.* Wyszczególnieni w nim Wierzyciele upadłości, przyięli proponowany im W. Jana Wentzla akord, Trybunał I Jnstancyi załatwiaiąc w tym względzie uczynione sobie przez Kommissarzy upadłości przedstawienie, zatwierdził rzeczony akord, upadłość za nieexystuiącą orzekł, i podpisanych końcem uzyskania Rehabilitacyi do przepisów Kod: Handl: a mianowicie Tyt: V Księgi III odesłał *B.* Podpisani przeto stósownie do Art: 169 Księgi III Kod: Handl: składaią Wysokiemu Sądowi w kopii wierzytelney Kwity wszystkich swoich wierzycieli, iż według uczynionego akordu w zupełności zaspokoieni są, i żadney więcey do podpisanych z powodu upadłości nie maią pretensyi. *C.* Składaią nakoniec zaświadczenie Pisarza Trybunału I Jnstancyi, iako żaden wierzyciel ani w kapitale ani procentach ani kosztach dotąd więcey niezgłosił się ani żadnego przeciwieństwa przeciw odwołaniu upadłości niezaniosł iak *D.* i upraszaią pokornie Wysokiego Sądu o stósowne w moc Prawa postąpienie, końcem wydania proszącym Wyroku, przywrócenia do czci i możności prowadzenia handlu. — Z nayglębszem uszanowaniem *Christophe Hennig. Filip Chrastyański.*

W Krakowie dnia 30 Maia 1820 roku.